Nr. 42 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok IV

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57
KONTO P. K. O. 6066.

Warszawa, niedziela dn. 20 Października 1935 r.

Zmiana Rządu

Dnia 12 b. m. P. Premjer Walery Sławek złożył na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dymisję całego gabinetu, którą Pan Prezydent przyjął, polecając utworzenie nowego rządu dotychczasowemu Ministrowi Spraw Wewnętrznych p. Marjanowi Zyndram - Kościałkowskiemu. W dniu 13 b. m. Pan Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Prezesa Rady Ministrów p. Marjana Zyndram - Kościałkowskiego mianował:

P. Wojewodę Krakowskiego Władysława Raczkiewicza — Ministrem Spraw Wewnętrznych.

P. Ministra Józefa Becka — Ministrem Spraw Zagranicznych

Dotychczasowego Kierownika Min. Spraw Wojskowych P. Generała Tadeusza Kasprzyckiego — Ministrem Spraw Wojskowych;

B. Ministra, Dyrektora Zakładów Azotowych w Mościcach P. Inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego — Ministrem Skarbu;

P. Ministra Czesława Michałowskiego — Ministrem Sprawiedliwości;

P. Vice - Ministra Konstantego Chylińskiego — Kierownikiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego;

P. Ministra Juljusza Poniatowskiego — Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych.

P. Prezesa B. G. K. Romana Góreckiego — Ministrem Przemysłu i Handlu.

P. Ministra Michała Butkiewicza — Ministrem Komunikacji.

P. Wojewodę wileńskiego Władysława Jaszczołta — Ministrem Opieki Społecznej.

P. Ministra Emila Kalińskiego — Ministrem Poczt i Telegrafów.

W niedzielę dnia 13 października b. r. członkowie nowego Rządu złożyli przysięgę na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku.

Jak wynika z powyższej listy gabinetu, pełna rekonstrukcja oprócz zmiany na stanowisku szefa Rządu, objęła 5 tek, a mianowicie: sprawy wewnętrzne, skarb, przemysł i handel, wyznania religijne i oświata oraz opieka społeczna. W zakresie Ministerstwa Spraw Wojskowych zasadniczo zmiany niema, gdyż Ministrem został mianowany dotychczasowy kierownik tego resortu.

Zmiana Rządu oczekiwana była już od szeregu tygodni a szybkie rozwiązanie przesilenia świadczy, że przesunięcia były ustalone już dawniej. Możnaby również sądzić, iż konieczność jaknajrychlejszego przegrupowania gabinetu i nastawienie jego prac przedewszystkiem na sprawy gospodarcze, była tym czynnikiem, który wpłynął na przyśpieszenie terminu wyborów do parlamentu oraz zwołanie ciał ustawodawczych. Zgodnie z oczekiwaniem, rekonstrukcja objęła najważniejsze teki gospodarcze z wyjątkiem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, co oznacza, że dotychczasowy program tego resortu będzie realizowany nadal w duchu t. zw. równania na rolnictwo. Znamienna natomiast jest obsada pozostałych tek: skarbu, przemysłu i handlu oraz opieki społecznej. Objęli je b. długoletni Minister Przemysłu i Handlu, jeden z głównych twórców Gdyni, Inż. Eugenjusz Kwiatkowski, oraz Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego generał dr. Roman Górecki, obaj wytrawni znawcy życia gospodarczego, wybitni mężowie stanu, mający za sobą szereg znakomitych zasług w dziedzinie odbudowy gospodarczej naszego Państwa, obaj wreszcie przez długie lata najbliżsi współpracownicy Ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego i Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Opieka Społeczna powierzona została p. Ministrowi Jaszczołtowi, jako wybitnemu prawnikowi i fachowcowi w tej dziedzinie. Podkreślić należy, że całokształt spraw gospodarczych skoncentrowany będzie w ręku P. Ministra Kwiatkowskiego, jako vice-premjera gospodarczego.

Gabinet P. Premjera Kościałkowskiego jest pierwszym z kolei rządem, mianowanym z pełnej inicjatywy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, niemniej w jego powołaniu widzimy zachowanie tradycji, utrwalonej przez ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Każdy bowiem Rząd czasów pomajowych oprócz ogólnych zadań, miał do spełnienia i zrealizowania pewne specyficzne zagadnienia; z chwili ich sfinalizowania ustępował, aby dać miejsce innym ludziom i innemu problemowi, siłą życia wysuwa-

jącemu się na pierwszy plan. Obecny gabinet będzie miał zadanie bodaj najtrudniejsze; są niemi: odbudowa sił gospodarczych kraju, zdewastowanych kryzysem, przywrócenie rentowności warsztatów, pobudzenie zamarłej inicjatywy prywatnej, nawrót do równowagi cen, powiększenie bogactwa narodowego i dochodu społecznego, likwidacja nieuzasadnionych gospodarczo przerostów i usunięcie niesprawiedliwości gospodarczych, jakie zbyt głęboko i szeroko zakorzeniły się w wielu dziedzinach naszego życia gospodarczego. Jak wynika z dotychczasowych enucjacyj nowy Rząd, porzucając dotychczasowy pasywizm, zamierza zaatakować kryzys, uruchomiając w tym celu wszystkie dostępne mu środki, a równocześnie zaktywizować wszystkie siły społeczne i zmobilizować je gospodarczo dla walki ze wspólnem złem. Oczywiście stałość waluty i zrównoważenie budżetu państwowego stanowić będą niezachwianą bazę wszelkich dalszych poczynań.

Rzemiosło polskie wita nowy Rząd ze szczególnem uznaniem, tem większem, że obecni kierownicy resortów gospodarczych znakomicie znają problem rzemieślniczy i wykazywali dla niego zawsze pełne zrozumienie. Nie wątpimy ani na chwilę, że przychylnem tem zrozumieniem kierować się będą w ciągu swej działalności i nadal, zapewniając rzemiosłu właściwe mu miejsce w całokształcie życia gospodarczego. Ze swej strony rzemiosło po przez swój Samorząd gospodarczy i społeczne centrale organizacyjne, poprzez cechy i stowarzyszenia wytęży wszystkie swe siły i zmobilizuje swe krociowe masy, aby rządowi w jego ciężkich zmaganiach pomóc i ułatwić dokonanie — wielkiego dzieła, jakiem jest naprawa i odbudowa gospodarcza Rzeczypospolitej.

W. G.

Praca nad wzmocnieniem organizmu gospodarczego — głównem zadaniem rządu

Oświadczenie p. premjera M. Zyndram-Kościałkowskiego

Po pierwszem posiedzeniu Rady Ministrów premjer Kościałkowski podał do wiadomości prasy następujące oświadczenie:

„Po rozstrzygnięciu podstawowych zagadnień z zakresu ustroju i organizacji państwa przez rząd premjera Sławka, po ukonstytuowaniu się Izb ustawodawczych, Pan Prezydent Rzeczypospolitej powołał nowy rząd pod mojem przewodnictwem, wskazując mu, jako zadanie główne na najbliższy okres, pracę nad rozwojem sił ekonomicznych społeczeństwa i państwa, pracę nad wzmocniejniem organizmu gospodarczego, osłabionego przez skutki długotrwałego kryzysu światowego, zwężającego podstawy bytu ogółu ludności.

Dzieło życia Wielkiego Budowniczego Odrodzonej Polski, Józefa Piłsudskiego, stwarzające na długą przyszłość tyle żywotnych i fundamentalnych elementów w zakresie mocarstwowego rozwoju Polski, a przedewszystkiem dbałość o jej siłę obronną, — ma być nadal kontynuowane. Równocześnie wysiłki nowego rządu w oparciu o harmonijną i rzeczową współpracę z Izbami ustawodawczemi, mają być obecnie skierowane na front podniesienia życia gospodarczego i łagodzenia skutków powszechnego kryzysu.

Wolą rządu jest, by do tej walki o rozwój gospodarstwa narodowego przyciągnąć wszystkie zdrowe, twórcze i aktywne czynniki społeczne, a zarazem by stępić lub usunąć działanie tych wszystkich hamulców, które przez oddziaływanie zzewnątrz lub z wewnątrz zacieśniają sztucznie i niepotrzebnie rozwój życia gospodarczego, rozwój zarówno zadań gospodarstwa publicznego, jak i zdrowej, prywatnej inicjatywy.

Rząd jest zdecydowany uczynić wszystko, by nie utracić nic z dotychczasowych osiągnięć politycznych i z sukcesów gospodarstwa polskiego, wyrażających się przedewszystkiem w ugruntowaniu znaczenia państwa na zewnątrz i określeniu jego własnego życia w życiu międzynarodowem w skrystalizowanej woli zachowania pokojowych stosunków między narodami świata, stałości waluty polskiej, w bezpieczeństwie wkładów bankowych, wreszcie w unikaniu wszelkich niedojrzałych eksperymentów gospodarczych. Ponad to rząd uświadamia sobie w całej pełni konieczność, by w myśl nieodpartych nakazów sytuacji podjąć zdecydowaną walkę o równowagę budżetu oraz zaktywizować politykę gospodarczą państwa na podstawie jednolitego i jasnego programu, a w szczególności umożliwić w jak najszerszym zakresie stopniowe ożywienie rynku wewnętrznego.

Rząd widzi konieczność zapewnienia szerszych możliwości w otwarciu nowych dróg pracy dla młodego pokolenia, pragnąc je jak najściślej związać z interesami państwa i z zadaniem nie przerwanego umacniania fundamentów Polski dzisiejszej i przyszłej.

Jedyna rzetelna i niezawodna droga do poprawy ogólnego położenia gospodarczego Polski wiedzie przez rozumne i nacechowane dobrą wolą współdziałanie społeczeństwa i rządu, przez gotowość do ofiar i przez skuteczną i zorganizowaną pracę. Im więcej wydobędziemy z siebie zdolności do współdziałania, zdolności do ofiar i do pracy, tem prędzej i łatwiej przebijemy się ku lepszym warunkom życia, tem pewniej zabezpieczymy egzystencję dla wielu miljonów cierpiących dziś nędzę obywateli.

Rząd jest świadomy swojej wielkiej odpowiedzialności i swych zadań, które nakłada ciężka sytuacja gospodarcza. Ale o wartości narodu decyduje wytrwałość i spokój w przezwyciężaniu trudności przez samo społeczeństwo. Jeżeli te cechy i wartości znajdą szeroki oddźwięk w społeczeństwie, to nietylko zostanie ułatwione należyte wywiązanie się rządu z ciążącej na nim odpowiedzialności ale równocześnie zostanie dany realny wyraz, że zrozumieliśmy prawdziwie i odczuliśmy głęboko te wskazania, które w Polsce pozostawił na przyszłość jej Niezapomniany Wódz, Marszałek Józef Piłsudski".

„Mamy w swojem własnem ręku los naszej przyszłości"

P. Minister Skarbu Inż. Eugeniusz Kwiatkowski wygłosił dn. 15 października b. r. przez radjo przemówienie, będące niejako wstępem do programu gospodarczego, który P. Minister skonkretyzuje na najbliższej nadzwyczajnej sesji sejmowej.

P. Minister wyszczególnia pięć elementów siły państwowej: armję, oświatę i stan moralny społeczeństwa, stosunki międzynarodowe, państwowy aparat administracyjny oraz stan finansowo - gospodarczy Państwa. Armja polska, powstała pod kierownictwem Wielkiego Marszałka, reprezentuje dzisiaj zespół nietylko ideowy i nieprzeciętnie inteligenty, ale co najważniejsze wysoce uspołeczniony. Jest ona w Polsce szkołą wychowania publicznego, szkołą honoru i pracy, szkołą organizacji i postępu.

W drugiej dziedzinie rachunek nasz wykazuje poważne passywa. Mamy znaczny jeszcze procent analfabetów, mamy szybko spadającą cyfrę przyrostu naturalnego, poddajemy się obcym wpływom kruszenia zasad moralnych w życiu zbiorowem i indywidualnem. Musimy stanąć w szeregu narodów, walczących zdecydowanie o wszystkie rzetelne wartości moralne i kulturalne, gdyż w wyścigu narodów oświata i kultura odgrywają zawsze rolę niemniej ważną, a często ważniejszą od elementów materjalnych.

Wielkim naszym dorobkiem w zakresie stosunków międzynarodowych jest utrzymanie niewzruszenie skrystalizowanej woli pokoju i zachowanie tradycyjnych i naturalnych związków przyjaźni. Sukcesem naszej polityki zagranicznej jest fakt, że każde zagadnienie, postawione w stosunku do nas z dobrą wiarą i dobrą wolą ma pewne szanse pozytywnego załatwienia.

Czwartym elementem, który zarówno dziś, jak i w przeszłości, odgrywał niezwykle doniosłą rolę w potęgowaniu lub odwrotnie w rozpraszaniu i w niszczeniu sił państwa — to zagadnienie państwowego aparatu administracyjnego i jego stosunku do obywatela. I w tej dziedzinie posiadamy duże braki i błędy, które jaknajprędzej, w interesie samej administracji, muszą być odrobione. Aparat biurokratyczny musi być przesiąknięty świadomością, iż jest organiczną i żywą częścią społeczeństwa, że ma trwać w służbie narodu i prawa, że zadaniem jego jest — poza funkcją wykonywania norm i przepisów prawa — stać się nie przeszkodą, ale elementem pomocy i współdziałania wobec czynników społecznych. Każdy obywatel, który ma merytoryczną słuszność, musi być traktowany równorzędnie, ani tytuł, ani majątek, ani stosunki, ani protekcja, ani nawet odmienne poglądy na sprawy publiczne, a tylko słuszność i interes publiczny muszą stać się elementem rozstrzygającym o stosunku administracji państwowej do obywatela, gdyż w tem leży źródło sił państwowych.

Ostatnim — z głównych elementów, związanych organicznie z całokształtem życia państwowego — jest stan finansowo - gospodarczy i linja jego ewolucji.

Nasze życie gospodarcze, na wszystkich polach pracy indywidualnej i zbiorowej — uległo niezwykle silnemu zwężeniu. Najcięższe w dziejach ludzkości obecne przesilenie gospodarcze, które trwa nadal, nie oszczędziło nikogo. Przed uderzeniami tego kryzysu nie obroniły się narody, ani najbogatsze, ani najbiedniejsze, ani te, które stosowały klasyczną deflację, ani te, które próbowały i wciąż próbują sztucznie nakręcać konjunkturę. Nie zbawił ich ani liberalizm handlowy, ani próby gospodarki planowej. Nie pomogły tu ani rządy skrajnie demokratyczne, ani rządy skrajnie autokratyczne. Wszystko to jest prawdą objektywną i powszechnie uznaną. Ale my— na wielu polach działalności gospodarczej cofnęliśmy się znacznie silniej, niż wiele innych narodów, znajdujących się w nielepszej od nas sytuacji. Jeżeli badamy sumiennie stan naszej produkcji i wymiany, stan zdolności konsumcyjnych społeczeństwa, jeżeli analizujemy cyfry eksportu i importu, gdy wnikamy w stan rentowności twórczej pracy gospodarczej, gdy wnikamy w nasz niezwykle niski, konsumcyjny, nie twórczy budżet państwowy i samorządowy, wykazujący ponadto chroniczny i zgubny dla wszystkich procesow gospodarczych deficyt, gdy naocznie konstatujemy na jakim poziomie potrzeb układa się byt i życie rodziny chłopskiej, tego człowieka, o którym nieraz mówimy, że on „żywi i broni" państwo gdy ustawicznie równa się w bezkresny dół życie rolnika, inteligenta, urzędnika, kupca, rzemieślnika, czy robotnika fabrycznego i bezrobotnego, gdy widzimy setki młodzieży pełnej zapału do pracy, skromnej w wymaganiach, wykształconej i bezrobotnej, to musimy sobie otwarcie powiedzieć, że w tej defensywie gospodarczej pozostajemy wtyle poza innemi narodami cywilizowanego świata".

„Jest faktem, że istniejący stan wykazuje dużą rozbieżność elementów siły państwowej. Z jednej strony reprezentujemy pod względem obszaru, cyfry mieszkańców, pod względem uzdolnień ludności, jej patrjotyzmu i pracowitości, pod względem sił moralnych i organizacyjnych armji, walory wielkiego państwa, z drugiej odbieramy lub redukujemy polityczny ciężar gatunkowy tym walorom przez braki w rozwoju gospodarstwa i organizacji finansów.

Jedyne rzetelne, istotne, wartościowe zagadnienie dla naszego pokolenia leży w tem, jak skoncentrować wszystkie siły i wszystkie najlepsze mózgi do walki z tą dysharmonją, z temi nożycami wartości.

Podkreślałem nieraz z całą dobitnością, że jestem zwolennikiem t. zw. programu organicznego.

W proporcji do wysiłku każdy inny program jest mało skuteczny. Droga, na której program ten musi powstać, jest wskazana przez naturę sprawy. W czasie najbliższym z pierwszą częścią takiego programu wystąpi Minister Skarbu do Komitetu Ekonomicznego i Rady Ministrów, celem sharmonizowania

poczynań wszystkich resortów gospodarczych. Ta część musi obejmować zespół środków, przy pomocy których zahamujemy realnie upływ krwi z chorego organizmu gospodarczego, to znaczy zahamujemy postępujący deficyt budżetowy i postępujące kurczenie się konsumcji na wsi. Realizacja tych prac rozpoczęta będzie w czasie najbliższym i programowo sformułowana będzie już przy owarciu nadzwyczajnej sesji parlamentu, równolegle jednak opracowana i uzgodniona zostanie druga część programu, dotycząca aktywizacji polskiej polityki gospodarczej, obliczona na dalszą metę i obejmująca wszystkie te dziedziny reform, które w rezultacie wzmocnią gospodarczą inicjatywę prywatną. W tej własnie pracy — w myśl zapowiedzi pana Premjera — zostanie zabezpieczony szeroki udział dla czynników społecznych i dla swobodnej publicznej wymiany poglądów.

Pragnę zgóry jasno i wyraźnie podkreslić, że szczególnie w obecnej sytuacji nikt nie jest w stanie dokonać cudu łatwej i samorzutnej poprawy sytuacji gospodarczej, natomiast z całem poczuciem odpowiedzialności i z całem poczuciem realizmu można stwierdzić, że obecny poziom naszej gospodarczej egzystencji nie jest ani koniecznością dziejową, ani wynikiem nienaruszalnego fatalizmu; możemy się z niego podnieść i iść powoli, ale systematycznie w górę. Możemy bez zastosowania sztucznych środków czy niedojrzałych eksperymentów ulżyć nieco wsi, a przez to oddziałać pośrednio zarówno na rynek pracy, jak też i na wzmocnienie tempa handlu i produkcji.“

„Stwierdzam, że deficyt budżetowy jest znaczny i musi działać deprymująco na rynek. Nie może istnieć żaden realny i szeroki program gospodarczy, jak długo budżet państwowy jest trwale deficytowy, to też po przeprowadzonej wczoraj dyskusji cały rząd solidarnie i zgodnie uważa za swój najważniejszy i kardynalny w chwili obecnej obowiązek podjęcia realnej walki z deficytem budżetowym. Droga inflacji dla celów budżetowych i gospodarczych byłaby tylko przesunięciem trudności finansowych na krótki dystans z tem, że w przyszłości wszelkie zło spotęgowałoby się wielokrotnie, dlatego i tę drogę należy wykluczyć definitywnie i ostatecznie z wszelkich spekulacyj myślowych.“

„Pozostaje nam otworem tylko droga twarda, uciążliwa i przykra, ale niewątpliwie skuteczna: organiczne i systematyczne uzdrawianie budżetu publicznego przez radykalne i szybkie cięcia i oszczędności oraz równoległe usuwanie tych wszystkich zapór formalnoprawnych a w granicach możliwości i rzeczowych, które hamują postęp życia gospodarczego i osłabiają najważniejszy ośrodek konsumcyjny, t. j. wieś polską.“

„Mamy w swojem własnem ręku los naszej przyszłości, mamy poważne atuty w obfitości surowców rolniczych i źródeł energetycznych, mamy ludność pracowitą i w najszerszych swoich warstwach oszczędną, mamy duży kapitał młodego i żywotnego patrjotyzmu. Po ustaleniu równowagi budżetu na podstawie stabilizacji waluty, mamy ponadto możność takiego pokierowania sprawą organizacji rynku finansowego i kredytowego, takiego zreformowania obciążeń na rzecz budżetów publicznych, że mogłoby znaleźć się do dyspozycji dość poważne sumy na cele zarówno robót publicznych, jak też i na cele zdrowej ekspansji gospodarstwa prywatnego. Nie potrzebujemy wcale chrzcić tych tendencyj etykietą nakręcania konjunktury, gdyż niezależnie ani od kryzysu, ani od konjuktury mamy poważne braki w samej strukturze gospodarstwa narodowego, i braki te stopniowo ale systematycznie muszą być usuwane“.

Przemówienie swe p. min. Kwiatkowski zakończył następującemi słowami:

„Będę dbał o to, by cele i rezultaty koniecznej walki były znane społeczeństwu polskiemu. Zwracam się dziś o współdziałanie do wszystkich organizacyj społecznych i gospodarczych — napewno nie w imię interesu rządu. On jest z natury rzeczy tworem przemijającym. Tak samo — jak wszyscy moi koledzy z rządów Marszałka Piłsudskiego i Prezydenta Rzeczypospolitej — jestem stronnikiem narodu polskiego i pragnę widzieć na każdem polu, a więc i na polu gospodarczem jego sukcesy, jego rozwój ku wielkości i potędze“.

Z 15-go Posiedzenia Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Dnia 10 października b. r. odbyło się 15-e kolejne posiedzenie Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P. pod przewodnictwem Prezesa Posła A. Snopczyńskiego, przy uczestnictwie Dyrektora Związku p. Bolesława Sikorskiego, v.Prezesa Józefa Sierakowskiego, v. Prezesa S. Glocera, członków Zarządu A. Szmalenberga, Juljana Altmana, dr. R. Jahody-Żółtowskiego, Edmunda Bernatowicza oraz zaproszonych przedstawicieli Izby Rzemieślniczej w Warszawie dyr. K. Abłamowicza i Izby Rzemieślniczej w Łodzi Prezesa St. Kopczyńskiego i Dyr. St. Dobosza; z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu przybył na posiedzenie P. Naczelnik Kazimierz Sokołowski.

Po odczytaniu protokułu z poprzedniego posiedzenia, przyjęciu sprawozdania rachunkowego za wrzesień oraz preliminarza budżetowego na październik R. P. oraz po wysłuchaniu sprawozdania dyrektora Związku z ważniejszych prac biura we wrześniu r. b. przystąpiono do dalszych punktów porządku dziennego, na którym między innemi znalazł się szereg spraw poruszonych na ostatnim Zjeździe Dyrektorów Izb Rzemieślniczych. Sprawą taką było ustalenie **kryterjum odnośnie odróżnienia przemysłu rzemieślniczego od fabrycznego,** którą zreferował Dyrektor Związku. W dyskusji Prezes A. Snopczyński stwierdził, że urzędy przemysłowe niejednokrotnie zaliczają piekarstwo i wędliniarstwo z racji częściowej mechanizacji warsztatów do prze-

mysłu fabrycznego i podkreślił, że takie stanowisko jest błędne. W tym kierunku urzędy przemysłowe powinny otrzymywać właściwe instrukcje od Ministerstwa Przemysłu i Handlu oparte na kryterjach ustalonych przez Samorząd Rzemieślniczy. Zebrani podzielili pogląd Prezesa, a Pan Naczelnik Kazimierz Sokołowski oświadczył, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu chętnie będzie korzystać z odnośnego materjału przepracowanego przez Izby Rzemieślnicze, który posłuży za podstawę odróżniania przemysłu rzemieślniczego od fabrycznego. Po tych oświadczeniach Zarząd powziął następującą uchwałę:

„Uznając w zasadzie za słuszne podejście do sprawy różnic między przemysłem rzemieślniczym a fabrycznym, skonkretyzowane w referacie biura Zw. Izb Rzemieślniczych, opartym na opinji 15 Izb Rzemieślniczych Zarząd Związku Izb stwierdza, iż niepodobieństwem jest ustalenie ścisłych kryterjów rozgraniczających przemysł fabryczny od rzemiosła; ustalenie charakteru zakładu przemysłowego powinno się odbywać w każdym konkretnym wypadku przy współudziale Samorządu Gospodarczego a opinje przytoczone w referacie Związku Izb mogą służyć jako wskazania orjentacyjne“.

Z kolei przystąpiono do ustalenia **definicji młynarstwa jako odrębnego rzemiosła.** Po wysłuchaniu obszernego referatu charakteryzującego przebieg produkcji w młynarstwie i obszernej dyskusji, w której wypowiedzieli się wszyscy obecni, Zarząd jednogłośnie uchwalił wystąpić do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z uzasadnionym fachowo wnioskiem o **uznanie młynarstwa za rzemiosło w trybie ustępu 2-go paragrafu 142 prawa przemysłowego.**

Sprawę **ustalenia definicji mechanictwa samochodowego** referował Dyrektor Związku p. B. Sikorski i zaproponował rozdzielenie ślusarstwa samochodowego od ślusarstwa precyzyjnego, jako bardzo skomplikowanego. Materjały już opracowane można przesłać Ministerstwu Przemysłu i Handlu i nie należy sądzić, aby zaistniały trudności w traktowaniu zagadnienia w różnych terminach. Po dyskusji Zarząd uchwalił: **przepracowaną definicję mechanictwa samochodowego przez Związek Izb uznać za wyczerpującą i nadającą się do przesłania Ministerstwu Przemysłu i Handlu w celu uznania ślusarstwa samochodowego za rzemiosło.**

Jednak ze względu na pracę nad definicją ślusarstwa precyzyjnego, które są w toku, należy całość definicji przesłać Ministerstwu Przemysłu i Handlu po sfinalizowaniu tych prac do dalszej decyzji a to zgodnie z życzeniem wyrażonem przez przedstawiciela Ministerstwa Przemysłu i Handlu Pana Naczelnika Kazimierza Sokołowskiego.

W dalszym ciągu omówiono sprawę koncesjonowania przemysłu **wyrobu i sprzedaży cztero-etylku ołowiu oraz środków napędowych zawierających związki ołowiu, którą Ministerstwo P. i H. przesłało Związkowi do zaopinjowania. Po wysłuchaniu fachowego referatu i dyskusji Zarząd uchwalił zawiadomić pisemnie Ministerstwo Przemysłu i Handlu po pierwsze, że obowiązek uzyskiwania koncesji powinien być rozciągnięty jedynie na wyrób 4-ro-etylku ołowiu i wyrób środków napędowych zawierających związki ołowiu, gdyż w stanie skoncentrowanym grożą one niebezpieczeństwem zdrowiu (porażenie skóry), po wtóre, że natomiast sprzedaż środków zawierających związki ołowiu powinna być uznana za przemysł wolny.**

W sprawie zagadnienia **podstaw finansowych Izb Rzemieślniczych** Zarząd uchwalił przyjąć rezolucję w tej sprawie Zjazdu Dyrektorów Izb Rzemieślniczych i rozpatrzeć wnioski odnośnej komisji wyłonionej przez Radę Związku na swem najbliższem posiedzeniu.

W sprawie **uczestnictwa rzemiosła na targach i wystawach** Zarząd wyraził pogląd, iż jeżeli chodzi o wystawy o charakterze, międzynarodowym, ekspozycja rzemiosła winna być koncentrowana na Międzynarodowych Targach w Poznaniu, natomiast w targach o charakterze lokalnym względnie regjonalnym rzemiosło może brać udział według swego uznania.

Po zreferowaniu sprawy **egzaminów mistrzowskich w nowych rzemiosłach, Zarząd** uchwalił zwrócić się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o wydanie zarządzenia, któreby **rozszerzyło moc obowiązującą wyjaśnienia z dnia 12 lipca 1933 r. Nr. P. A. II. 1/61 na te zawody, które w przyszłości mogą być uznane za rzemiosło. Zarządzenie to należałoby uzupełnić przepisem, zezwalającym na dopuszczenie do ulgowego egzaminu mistrzowskiego w nowych rzemiosłach w okresie 6-cio miesięcznym od daty zaliczenia danego zawodu do rzemiosła tych kandydatów, którzy przedłożą dowód 6-cio letniej pracy w danym zawodzie.**

Po dłuższej dyskusji w kwestji **uprawnienia do kształcenia terminatorów** przed 16-tym grudnia 1927 r., Zarząd uchwalił przedstawić Ministerstwu Przemysłu i Handlu wniosek o wyjaśnienie treści ostatniego zdania art. 158 prawa przemysłowego w tym sensie, **że zdanie to może mieć zastosowanie jedynie do rzemieślników, którzy przed 16-tym grudnia 1927 r. wykonywali samoistnie rzemiosło na terenie b. zaboru austrjackiego i pruskiego, a nie dotyczy b. zaboru rosyjskiego.**

W sprawie **delegatów do komisji oświaty zawodowej** przy Związku Izb, Zarząd podzielił pogląd ustalony na Zjeździe Dyrektorów Izb Rzemieślniczych, konkretyzując swe stanowisko w sposób następujący:

Każda Izba Rzemieślnicza będzie delegowała do Komisji Oświaty Zawodowej przy Związku Izb po jednym przedstawicielu. W tych Izbach Rzemieślniczych, w których w znaczniejszych odsetkach istnieją warsztaty mniejszości narodowych, należy powoływać dwuch delegatów, z których jeden reprezentowałby warsztaty mniejszości. Niezależnie od powyższego Izby delegować będą specjalistów branżowych w przypadkach, kiedy zajdzie ku temu potrzeba.

W sprawie **projektu rozporządzenia o egzaminach na mistrzów przed komisjami egza-**

minacyjnemi przy szkołach rzemiosł budowlanych Zarząd Zw. Izb wypowiedział się **przeciw tworzeniu komisyj egzaminacyjnych przy szkołach mistrzów** rzemiosł budowlanych na zasadach regulaminu załączonego do projektu rozporządzenia, który ma być wydany przez Ministra Przemysłu i Handlu i Ministra W. R. i O. P. Regulamin ten bowiem nie uwzględnia odrębności rzemiosł mularskiego i ciesielskiego, które wymagają przedewszystkiem ze względu na bezpieczeństwo publiczne dłuższej praktyki zawodowej odbytej po ukończeniu szkoły. W związku z powyższem stanowiskiem Zarząd Zw. wniósł do projektu szereg poprawek i zaproponował brzmienie ustępu 1-go § 7-go w sposób następujący:

„Egzamin teoretyczno - zawodowy odbywa się według programu egzaminacyjnego ustalonego dla komisji egzaminacyjnej mistrzowskiej odnośnego rzemiosła przy Izbie Rzemieślniczej".

Następnie omówiono sprawę Instytutu dla Badań i Rozwoju Rzemiosła, którą zreferował Dyrektor Bolesław Sikorski podając do wiadomości zebranym, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu stwierdziło, iż niema zastrzeżenia odnośnie statutu powstającej instytucji na miejsce dawnego Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej, jak również wyraża zgodę by nowopowstała instytucja nosiła nazwę Instytut dla Badań i Rozwoju Rzemiosła; równocześnie referent poinformował, że komisja likwidacyjna Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej na posiedzeniu swem w dniu 9 b. m. uchwaliła, **aby przekształcony Instytut nosił miano „Instytut dla Badań i Rozwoju Rzemiosła im. Marszałka Józefa Piłsudskiego", co Zarząd przyjął jednogłośnie do zatwierdzającej wiadomości.**

Następnie Zarząd przyjął do wiadomości wyrok Sądu Obywatelskiego, który pod przewodnictwem P. Prezesa A. Mencla **rozpatrzył zarzuty przeciwko v. prezesowi Związku S. Glocerowi zawarte** w anonimowym piśmie, skierowanem na ręce Prezydjum Związku. Po rozpatrzeniu zarzutów i zapoznaniu się z materjałem dowodowym Sąd obywatelski, działając jako specjalna Komisja stwierdził, iż zarzuty przeciw v. Prezesowi Glocerowi są nieuzasadnione, niesłuszne i niezgodne z prawdą. Przyjmując wyrok Sądu do wiadomości Zarząd wyraził p. v. Prezesowi S. Glocerowi ubolewanie, iż anonimowi sprawcy chcieli podważyć jego dobre imię i jego cześć narazić na szwank.

W sprawie opłat za rejestrację umów o naukę oraz za egzamina czeladnicze, mistrzowskie i kwalifikacyjne, Zarząd przyjął normy ustalone przez Zjazd Dyrektorów Izb Rzemieślniczych w dniach 8-go i 9-go października b. r. Po załatwieniu kilku spraw drobniejszej wagi obrady wobec spóźnionej pory odroczono do następnego uzupełniającego posiedzenia Zarządu, które odbędzie się dnia 18 października b. r.

Z ŻYCIA SAMORZĄDU RZEMIEŚLNICZEGO I ORGANIZACYJ RZEMIEŚLNICZYCH

7 Ogólno-polski Kongres Malarzy i Lakierników

Pod protektoratem Związku Izb Rzemieślniczych w Warszawie w osobach PP. Prezesa Zarządu Antoniego Snopczyńskiego i Dyr. Związku Bolesława Sikorskiego, w dniach 20, 21 i 22 października 1935 r. w Katowicach w sali „Powstańców" przy placu Wolności odbędzie się VII Ogólnopolski Kongres Malarzy i Lakierników.

Program obchodu przedstawia się następująco:

20 października:

Godz. 9,00: Zbiórka ze sztandarami, poczem wymarsz na nabożeństwo do Kościoła Garnizonowego;

Godz. 11.00: Złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza;

Godz. 12.00: Otwarcie Kongresu i powitanie Delegatów i Gości w Teatrze Polskim;

Godz. 13.30: Otwarcie wystawy prac konkursowych i artykułów malarskich;

Godz. 16.00: Przedstawienie popołudniowe w Teatrze Polskim;

Godz. 19.30: Biesiada towarzyska w Sali Powstańców.

21 października:

Godz. 9.30 — 14.30: Referaty zawodowe. Przemawiać będzie: dwóch prelegentów z Warszawy, dwóch prelegentów Poznania, jeden prel. z Bydgoszczy, jeden prel. z Łodzi, jeden prel. z Katowic;

Godz. 15.30: Nadzwyczajne Zebranie Delegatów Cechów Malarzy i Lakierników. Tematem obrad będą sprawy organizacyjno - zawodowe. W dalszym ciągu obrady potrwają do wieczora oraz następnego dnia, t. j. 22 października do godz. 11, poczem nastąpi Zwiedzenie Muzeum Śląskiego, Gmachu Wojewódzkiego oraz Śląskich Zakładów Techniczno - Naukowych;

Godz. 13.30: Powzięcie ostatecznych uchwał z uwzględnieniem wytknięcia celu.

O zaliczenie odlewnictwa do rzemiosła

10 b. m. w lokalu Izby Rzemieślniczej odbyła się konferencja w sprawie zaliczenia do rzemiosła odlewnictwa. Na konferencji byli obecni pp. prezes Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Odlewników w Łodzi A. Lesz, wiceprez. B. Kamiński, sekr. S. Łuczyński, O. Wencke delegat Związku Izb Rzemieślniczych R. P. inż. Jakubowski, Izbę Rzemieślniczą w Łodzi w zastępstwie p. dyr. Dobosza reprezentował referent mgr. Jaworski.

Konferencję zagaił p. Jaworski, poczem p. inż. Jakubowski

wygłosił wyczerpujący referat o istocie odlewnictwa, omawiając zasięg działu odlewnictwa, analizę czynności i kwalifikacyj pracowników, wiadomości zawodowe i dotyczące szkolnictwa, oraz program egzaminów.

Referat wygłoszony z dużą znajomością przedmiotu oraz memorjał Stow. Wzam. Pom. w Łodzi do Pana Ministra Przem. i Handlu o zaliczenie odlewnictwa do rzemiosła w myśl art. 142 prawa przem. służyły za podstawę do dyskusji. Po szczegółowem omówieniu podkreślono kilka istotnych momentów charakteryzujących odlewnictwo, jako przemysł rzemieślniczy, a mianowicie:

a) do czasu wejścia w życie polskiego prawa przemysłowego odlewnictwo posiadające w Polsce wielowiekowe tradycje rzemieślnicze było uznawane za rzemiosło,

b) odlewnictwo jest przemysłem rzemieślniczym, którego istota produkcji polega na wytwarzaniu różnych stopów metali i odlewów rozmaitych rodzajów i typów,

c) charakter samej wytwórczości jest przedewszystkiem ręczny, a urządzenia mechaniczne (piece) mają charakter pomocniczy,

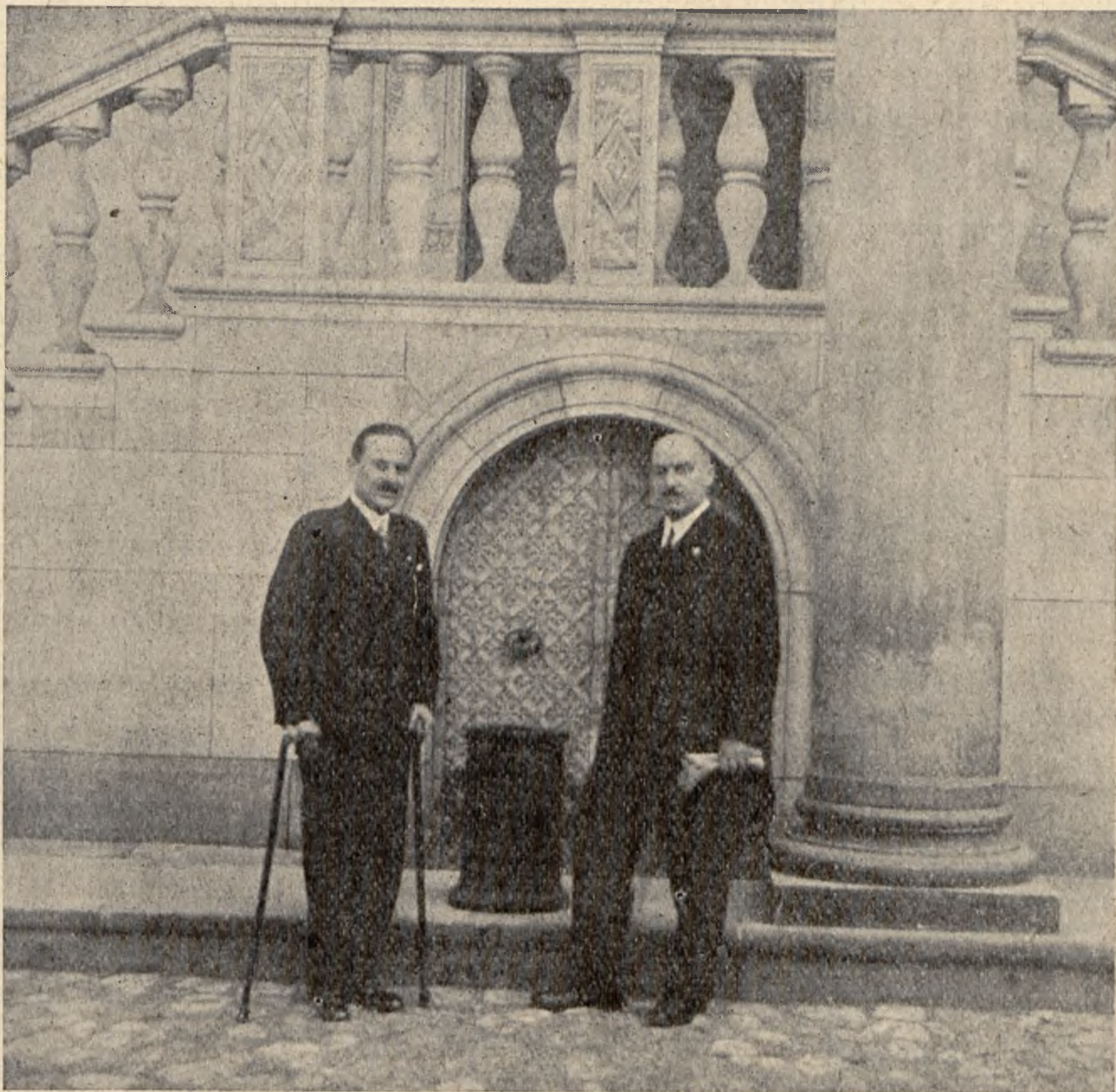
d) produkcja odlewnicza ma w zasadzie charakter indywidualny, a stanowi ona poza wytwórczością produktów skończonych podstawę przemysłu metalowego i z tych względów jej wysoki poziom zależny jest od kwalifikacyj zawodowych nietylko przedsiębiorcy, ale i pracownika odlewniczego.

Odpowiedni poziom produkcji zapewnić może tylko wprowadzenie wymogów świadectwa uzdolnienia, uwarunkowanego przebyciem kilkoletniej nauki praktycznej w zakładzie rzem. ukończeniem szkoły dokształcającej zawodowej i złożeniem odpowiedniego egzaminu.

Po obszernem omówieniu istoty odlewnictwa, jego charakterystycznych znamion, jako przemysłu rzemieślniczego oraz kwalifikacyj pracowników, które zapewnić może tylko system stosowany w rzemiośle, postanowiono, iż Izba Rzemieślnicza w Łodzi za pośrednictwem Związku Izb Rzem. R. P. zwróci się do czynników miarodajnych o zaliczenie odlewnictwa do rzemiosła.

Po przedyskutowaniu programu egzam. p. Jaworski podziękował uczestnikom konferencji za łaskawe przybycie oraz ich pracę.

„GRUPA" POSELSKA RZEMIOSŁA PP. PREZES A. SNOPCZYŃSKI I DR. ROBERT JAHODA ŻÓŁTOWSKI.



na tle Zamku Królewkiego na Wawelu w dniu składania hołdu Prochom Józefa Piłsudskiego przez Sejm i Senat Rzeczypospolitej w dniu 12 października 1935 r.

Zebranie gospodarcze rzemiosła częstochowskiego

Pod przewodnictwem starosty grodzkiego częstochowskiego p. Rogowskiego odbyło się w lokalu Towarzystwa Rzemieślniczego w Częstochowie drugie z rzędu zebranie z przedstawicielami rzemiosła miasta Częstochowy i powiatu.

Ze strony władz na zebraniu obecni byli prócz starosty przedstawiciel wojewody kieleckiego p. mgr. Wiktor Wojtowicz, przedstawiciele trzech miejscowych Urzędów Skarbowych, przedstawiciel Ubezpieczalni Społecznej, dyrektor K. K. O. Kobyłecki oraz referenci przemysłowi starostw grodzkiego i powiatowego. Z ramienia rzemiosła uczestniczyli w Zebraniu prezes Towarzystwa Rzemieślniczego i radca Izby Rzemieślniczej p. Stefan Jarzębiński, wiceprezes T. Rzem. i Członek Zarządu Izby Rzemieślniczej p. Adam Musiał, radcowie Izby z okręgu częstochowskiego, starsi Cechów oraz liczni zebrani rzemieślnicy, w liczbie około 180 osób.

Porządek dzienny Zebrania był następujący:

1) Zagajenie, 2) Odczytanie protokułu z pierwszego zebrania, 3) Sprawozdanie z dotychczasowej realizacji postulatów pierwszego zebrania. 4) Dyskusja nad sprawozdaniem. 5) Re-

ferowanie bieżących spraw i postulatów, 6) Omówienie zgłoszonych wniosków. 7) Sprawy ogólne. 8) Zamknięcie obrad.

W zagajeniu zebrania Starosta Rogowski, dziękując zebranym za tak liczne przybycie — dłużej zatrzymał się nad doniosłem dla rzemiosła wydarzeniem bieżącem, a mianowicie **o nowych warunkach ulgowego kredytu dla rzemiosła.** Omawiając tę sprawę starosta podkreślił konieczność zaciągania pożyczek tylko po uprzedniem zastanowieniu się nad celem i sposobem wykorzystania zaciągniętej kwoty. Zasadniczym celem pożyczki powinno być podniesienie dochodowości warsztatu przez obrót pożyczonej sumy. Dlatego mówca ostrzega przed zbyt lekkomyślnem korzystaniem z kredytu i przed korzystaniem, któreby się mijało z celami gospodarczemi. Omawiając genezę nowych warunków kredytowania warsztatu rzemieślniczego starosta stwierdził, że fakt ten jest niezwykle doniosłym i pożytecznym dla rzemiosła krokiem ze strony B. G. K.

Następnie odczytano protokół pierwszego zebrania, który przez zebranie został jednogłośnie przyjęty. W wyniku dyskusji jaka wywiązała się przy punkcie 2-gim porządku dziennego **przyjęto przez aklamację uchwałę wyrażającą gorące podziękowania wojewodzie kieleckiemu dr. Wł. Dziadoszowi oraz prezesowi B. G. K. gen. Góreckiemu za tak rychłe i przychylne załatwienie sprawy kredytowania rzemiosła.** W dalszym ciągu obrad zabrał głos delegat wojewody p. W. Wojtowicz, który przedstawił zebranym w sposób szczegółowy warunki nowych zasad kredytowania rzemiosła przez B. G. K. jak i sposób realizacji przyznanego kredytu.

Prezydent miasta omówił sprawę obniżenia taryfy od uboju w Rzeźni Miejskiej zwracając uwagę zebranym na związane z tem trudności. Przedstawiciel Ubezpieczalni Społecznej omówił **sprawę ubezpieczeń terminatorów** zaznaczając, że jest to obowiązek ustawowy, który nie pociąga za sobą zbyt wielkiego obciążenia warsztatu w stosunku do ryzyka wydatków na jakie mistrz naraża się w wypadku choroby nieubezpieczonego ucznia. Przy tej części obrad mgr. Wojtowicz zwrócił uwagę na minimalny stan cyfr umów o naukę zarejestrowanych w Izbie Rzemieślniczej w stosunku do ilości uprawnionych do kształcenia terminatorów mistrzów na terenie województwa kieleckiego, podkreślając **konieczność przestrzegania obowiązku rejestracji umów** w dobrze pojętym interesie własnym zarówno mistrza rzemieślniczego jak i terminatora, bowiem zaniedbanie takie spowoduje przedewszystkiem zaliczenie nierejestrowanych uczniów przez władze skarbowe do liczby pracowników warsztatu, co skolei stwarza obowiązek wykupywania wyższej kategorji świadectwa przemysłowego.

Za podstawę do obrad nad punktem 5 i 6 porządku dziennego posłużyły wnioski zgłoszone przez Zarząd Okręgowego Towarzystwa Rzemieślniczego. Zgłoszone wnioski dotyczyły spraw: obowiązku wynagradzania uczniów rzemieślniczych (art. 116 pr. przem.), bezwzględnego zwalczania nielegalnego stanu w rzemiośle we wszystkich zawodach, otwierania zakładów fryzjerskich od godz. 8-ej, opłat od świadectw lekarskich wystawianych pracownikom fryzjerskim, chałupnictwa, przemysłu domowego i ludowego i wiele innych spraw ściśle lokalnych.

Poruszaną we wnioskach sprawę obowiazku wynagrodzenia terminatorów szczegółowo omówił i wyjaśnił p. Wojtowicz wskazując, że jest to nakaz ustawodawczy i zmiana tego obowiązku nie leży w granicach kompetencji państwowych władz administracyjnych. W dalszym ciągu p. Wojtowicz zaznaczył, że domaganie się przez rzemiosło uchylenia tego postanowienia winno być oparte na głęboko przemyślanej i dokładnej analizie wszystkich momentów gospodarczych i społecznych cechujących wzajemny stosunek pomiędzy mistrzem a terminatorem. Wniosek dotyczący zwalczania nielegalnego stanu w rzemiośle postanowiono przedyskutować jeszcze raz szczegółowo w ściślejszem gronie na terenie Zarządu Towarzystwa Rzemieślniczego. Inne wnioski były przedmiotem wyjaśnień ze strony przedstawicieli odnośnych władz i instytucji.

Szczególną uwagę zebrani poświęcili **sprawie chałupnictwa,** dyskusja na ten temat była niezwykle ożywiona i zdradzała żywe zainteresowanie się zebranych tym problemem zarówno ze stanowiska ogólno gospodarczego jak i społecznego. W wyniku dyskusji ogół mówców uznał konieczność stosowania pewnego liberalizmu w tej sprawie, podyktowanego warunkami gospodarczemi, w szczególności istnienia licznych rzesz bezrobotnych. Ponadto **zdaniem tychże mówców należyłoby dążyć do bardziej dokładnego sprecyzowania istotnych cech chałupnictwa, przemysłu domowego i ludowego w sposób, któryby zabezpieczał słuszne i niewątpliwie najbardziej żywotne interesy rzemiosła** jak również Skarbu Państwa — skądinąd ażeby chałupników zabezpieczyć przed wyzyskiem.

Przy końcu zebrania poruszono jeszcze szereg spraw lokalnych jak np. sprawę pogotowia lekarskiego.

Po zamknięciu obrad prezes Towarzystwa Rzem. p. Jarzębiński gorąco dziękował staroście Rogowskiemu za osobiste i głębokie zainteresowanie się bolączkami rzemiosła w szczególności za pomyślne rezultaty zebrań gospodarczych. Również dziękował prezes p. Wojtowiczowi za przybycie na zebranie zaznaczając, że stała obecność delegata wojewody na tego rodzaju zebraniach widziana jest przez rzemiosło jako wyraz osobistej troski wojewody i jego zainteresowania się problemami rzemieślniczemi i bytem obywatela - rzemieślnika.

PODATKI I USTAWODAWSTWO PODATKOWE

Sprawa ulg dla właścicieli warsztatów rzemieślniczych przy nabywaniu świadectw przemysł. na rok 1936

Od kilku już lat utarła się praktyka przyznawania ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych. Czy powyższa praktyka będzie miała zastosowanie i na najbliższy rok 1936 (termin nabywania świadectw w listopadzie i grudniu 1935 r.)?

Prawdopodobnie tak, ponieważ, jak dotychczas obowiązuje jeszcze przestarzała taryfa świadectw przemysłowych, a Samorząd Gospodarczy na niektórych swych odcinkach nie zajął w tej sprawie jeszcze ostatecznego stanowiska. — Nadmienić wypada, że Izby Przemysłowo - Handlowe licząc się z tem, iż niemożność przeprowadzenia w najbliższej przyszłości reformy ustawy o państwowym podatku przemysłowym wpłynie na czynniki miarodajne w kierunku zastosowania praktyki z lat ubiegłych, wysuwają pewne propozycje w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na najbliższy rok 1936.

O ileby sprawa przyjęła obrót w myśl przypuszczeń Izb Przemysłowo - Handlowych, to Rzemieślniczy Samorząd Gospodarczy, aczkolwiek zasadniczo zajmuje odrębne stanowisko, uzasadniające konieczność dokonania jaknajszybszej reformy ustawy o podatku przemysłowym w myśl projektu, przedstawionego w dniu 13 maja 1935 r. Panu Ministrowi Skarbu, siłą faktu oparłby się na dotychczasowej praktyce w zakresie ewentualnego stosowania ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1936, wobec bliskiego terminu, w którym świadectwa winny być nabyte. Sprawa ta jest w pełni aktualna. Dotychczas przyznawane ulgi polegały na tem, że w pewnych zgóry określonych warunkach — płatnik był uprawniony do nabycia niższej kategorji świadectwa od kategorji ustawą przewidzianej.

Dla przedsiębiorstw handlowych — uzależniano ulgi od wysokości osiągniętego przez przedsiębiorstwo obrotu, np. na rok 1935 płatnik mógł wykupić świadectwo przemysłowe III kategorji handlowej — zamiast II — o ile obrót za rok 1933 nie przekroczył sumy zł. 45.000.

Dla przedsiębiorstw przemysłowych (warsztatów rzemieślniczych) — stosowano inną metodę, mianowicie właściciel warsztatu rzemieślniczego przy silnikach mechanicznych mógł nabyć świadectwo przemysłowe, np. VII kategorji (zamiast VI), o ile zatrudniał w swym warsztacie 10 pracowników (zamiast 7) i t. d.

Takie postawienie sprawy nie zawsze zadawalało sfery rzemieślnicze i wwielu wypadkach było dla nich krzywdzące.

Z uwagi na to, należałoby się zastanowić, czy względy słuszności nie przemawiają za następującem tymczasowem uregulowaniu sprawy.

Pozostawiając dla warsztatów rzemieślniczych dotychczas stosowane ulgi, analogiczne do roku 1935, należałoby je uzależnić pozatem i od wysokości ustalonego obrotu.

Przykład:

Warsztat ślusarski w Warszawie z silnikami mechanicznemi zatrudnia 12 robotników coprawda zaledwie w ciągu tygodnia, a więc o 2 robotników więcej od normy ustalonej przez Ministerstwo Skarbu na rok 1935 dla VII kategorji świadectw przemysłowych. — W tych więc warunkach właściciel warsztatu obowiązany był nabyć świadectwo przemysłowe VI kategorji, którego cena jest dwukrotnie wyższa od ceny świadectwa VII kategorji. Powyższy warsztat osiągnął w roku 1934 obrót w kwocie 32.000, a zatem obrót stosunkowo nieznaczny. Ten przykład wskazuje na konieczność uzależnienia ulg dla warsztatów rzemieślniczych nietylko od ilości pracowników, lecz i od sumy uzyskanego obrotu, — np. warsztat mechaniczny może posiadać świadectwo przemysłowe VII kategorji przemysłowej, aczkolwiek zatrudniał 12 robotników, ponieważ ustalony dla niego obrót w czasie miarodajnym nieprzekroczył, powiedzmy, sumy zł. 35.000.

W innym zaś wypadku na warsztat z obrotem zł. 50.000 można nabyć świadectwo przemysłowe VII kategorji przemysłowej, ponieważ zatrudniono w nim 10 robotników (pracowników).

Poza powyższemi uwagami nasuwają się jeszcze inne, mianowicie:

1) zasadnicze uregulowanie zagadnienia świadectw kategorji handlowej dla rzemieślników, sprzedających wyroby swych warsztatów na targach w dni targowe i jarmarczne w myśl postulatów Związku Izb Rzemieślniczych R. P. — przedstawionych Ministerstwu Skarbu w memorjale z dnia 6 sierpnia b. r., w którym uzasadniono, że taka sprzedaż nie wymaga nabycia świadectwa kategorji handlowej na mocy przepisów art. 11 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

2) zasadnicze uregulowanie zagadnienia co do kategorji świadectwa przemysłowego na sklep, który obsługuje warsztat rzemieślniczy, a pozatem sprzedaje obce towary, np. sklep z obuwiem o łącznym rocznym obrocie zł. 50.000, w tem własne obuwie — zł. 48.000, cudze towa-

ry (sznurowadła, pomadka i t. p.) zł. 2000;

3) bliższe określenie pracy chałupniczej w związku z obowiązującemi przepisami ustawy o państwowym podatku przemysłowym, gdyż wydany w tej sprawie przez Ministerstwo Skarbu okólnik z dn. 15 lipca 1935 r. LDV 23026/4/35 nastręcza wątpliwości natury zasadniczej.

Uregulowanie poruszonych spraw staje się konieczne z uwagi na zbliżający się ustawowy termin nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1936.

O wyłączeniu z obrotu podatkowego zwrotów towarowych

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 19 września 1935 r. LDV 30467/4/35 (Dz. Urzęd. Min. Sk. Nr. 27, poz. 607) podało do wiadomości wszystkich Izb i urzędów skarbowych wyciąg z wyroku (Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 27 czerwca 1935 r. LRej. 6308/35: Spór między stroną skarżącą a władzą pozwaną obraca się dookoła pytania, czy przepis ustępu końcowego art. 5 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym — ogranicza wyłączenie z podstaw opodatkowania zwrotów towarów w płaszczyźnie czasu do odnośnego roku podatkowego, jak chce władza pozwana, czy też nie stwarza takiego związku czasowego, jak sądzi skarżąca.

Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł:

„Zwroty towarowe należycie udowodnione ulegają wyłączeniu z podstaw opodatkowania, czyli nie stanowią części obrotu podatkowego bez względu na to, czy są związane z tranzakcjami dokonanemi w bieżącym roku podatkowym, czy też z tranzakcjami, pochądzącemi z lat poprzednich.“

Uwaga:

Orzeczenie N. T. A. dotyczy tych przedsiębiorstw (warsztatów rzemieślniczych), które prowadzą prawidłowe (uproszczone) księgi handlowe, — na podstawie których oraz dołączonych odpowiednich dokumentów buchalteryjnych — da się stwierdzić fakt zwrotów towarowych.

W sprawie wykładni art. 8 p. 1 ust. o państwowym pod. dochodowym

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 17 września 1935 r. LDV 30410/2/35 (Dz. Urzęd. Min. Sk. Nr. 27, poz. 606) podało do wiadomości wszystkich Izb i urzędów Skarbowych wyciąg z wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 12 czerwca 1935 r. LRej. 6839/33 w sprawie ze skargi Marji Saskiej w Kielcach:

Sporne między stronami jest wyłącznie zagadnienie natury prawnej, — czy wydatek, poniesiony przez właściciela domu w związku z urządzeniem nowych przewodów wodociągowo - kanalizacyjną, oraz przebudową istniejącej już w domu instalacji wodociągowo - kanalizacyjnej, w celu połączenia domu z miejską siecią wodociągowo - kanalizacyjną, winien być uznany za potrącalny, jak skarżąca twierdzi, czy też uznany za wydatek inwestycyjny na ulepszenie źródła dochodu, które to stanowisko zajmuje pozwana władza.

Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł:

„Sens gospodarczy połączenia domu, choćby mającego własne urządzenia wodociągowo - kanalizacyjne, z miejską siecią wodociągowo - kanalizacyjną, polega na polepszeniu warunków hygienicznych danej nieruchomości, co uznane być musi za ulepszenie źródła dochodu w rozumieniu art. 8. p. 1 ustawy o podatku dochodowym.—W świetle tego przepisu uznać należy obojętną dla kwalifikacji wydatku tę okoliczność, iż został on poniesiony przymusowo na skutek specjalnych przepisów prawnych“.

OD ADMINISTRACJI

Przypominamy o konieczności uregulowania prenumeraty na kwartał czwarty.

USTAWODAWSTWO PRZEMYSŁOWE

Malarstwo i ciesielstwo a budowniczowie

Izba Rzemieślnicza w Kielcach w piśmie do Związku Izb Rzemieślniczych poruszyła sprawę uprawnień budowniczych (techników budowlanych) do wykonywania robót mularskich i ciesielskich, objętych art. 333 i 334 prawa budowlanego w związku z ust. 4 art. 145 prawa przemysłowego. W tej kwestji Związek Izb Rzemieślniczych udzielił następujących wyjaśnień:

Tytuł budowniczego wraz z odnośnemi uprawnieniami przysługuje według art. 364 prawa budowlanego tylko osobom, które uczyniły zadość następującym warunkom:

1) osoby, które: a) posiadają średnie wykształcenie w zawodzie budowlanym, zakończone przepisanemi egzaminami, nabyte w jednej ze średnich państwowych szkół budowlanych lub w oddziale budowlanym jednej z prywatnych szkół budowlanych, uznanych przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Robót Publicznych (obecnie z Ministrem Spraw Wewnętrznych) za równorzędne z państwowemi szkołami średniemi tego typu, b) mają dostateczną, conajmniej sześcioletnią praktykę przy robotach budowlanych w służbie państwowej, samorządowej lub prywatnej, zaświadczo-

ną przez odnośny urząd lub przez osoby, uprawnione do kierowania robotami tudzież c) złożą egzamin, określony w punkcie c) artykułu 361 prawa budowlanego, t. j. złożą egzamin z ustawodawstwa budowlanego i z tych przepisów ustawodawstwa administracyjnego, których znajomość przy wykonywaniu zawodu jest potrzebna;

2) osoby, które: a) ukończyły 4 klasy szkoły średniej, b) mają dostateczną conajmniej dwunastoletnią praktykę przy robotach budowlanych w służbie państwowej, samorządowej lub prywatnej, zaświadczoną zgodnie z powyższym punktem 1 lit. b) i c), złożą egzamin w zakresie średnich państwowych szkół budowlanych z przedmiotów, które zostaną określone przez Ministra Robót Publicznych w drodze rozporządzenia.

Według ostatniego zdania ust. 4-go art. 145 prawa przemysłowego budowniczowie, o których mowa była wyżej, będąc w posiadaniu kart rzemieślniczych, wydanych im na mularstwo lub ciesielstwo przed dniem 15 sierpnia 1934 r. są uprawnieni narówni z mistrzami mularskimi i ciesielskimi na podstawie praw nabytych do wykonywania robót budowlanych, wyszczególnionych w art. 333 i 334 prawa budowlanego.

Według przytoczonego już ustępu 4 art. 145 prawa przemysłowego, oraz stosownie do ustępu 5-go okólnika Nr. 50 Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 27 września 1934 r. L. P. A. II, 1/35, przesłanego do Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego, budowniczy, który nie uzyskał przed dniem 15 sierpnia 1934 r. karty rzemieślniczej na mularstwo lub ciesielstwo, nie posiada praw nabytych na wykonywanie jednego z tych rzemiosł. i może otrzymać prawo na wykonywanie robót mularskich lub ciesielskich, objętych art. 333 i 334 prawa budowlanego w sposób: a) normalny — przez złożenie egzaminu mistrzowskiego wedle art. 158 prawa przemysłowego, lub b) wyjątkowy przez uzyskanie po dniu 15 sierpnia 1934 r. dyspensy stosownie do ust. 2 art. 146 prawa przemysłowego. We wzmiankowanym okólniku Nr. 50. Ministerstwo Przemysłu i Handlu poleca przytem, by ze względu na konieczność podniesienia poziomu przygotowania fachowego osób, — które mają być wykonawcami robót budowlanych (często trudnych i skomplikowanych, a naogół takich, których złe wykonanie zmniejsza bezpieczeństwo budowli lub wprost to bezpieczeństwo wyłącza), stosować postanowienia ust. 2 art. 146 nader oględnie, jedynie w szczególnych przypadkach, zasługujących na uwzględnienie z uwagi na niewątpliwie udowodnioną fachowość petenta. Do takich szczególnych przypadków będą w zasadzie należały np. sprawy absolwentów szkół technicznych (budowlanych), oraz szkół majstrów budowlanych dla rzemiosł mularskiego i ciesielskiego, absolwentów, którzy będą posiadali poza przygotowanem teoretycznem odpowiednią dłuższą praktykę.

Z tego wyjaśnienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu wynika, że ani absolwent szkół technicznych, ani absolwent szkół budowlanych dla rzemiosł mularskiego i ciesielskiego, nawet posiadając odpowiednią dłuższą praktykę, nie może otrzymać karty rzemieślniczej na wykonywanie robót mularskich lub ciesielskich, wyszczególnionych w art. 333 i 334 prawa budowlanego, jeżeli nie zda egzaminu mistrzowskiego z mularstwa lub ciesielstwa, bądź też nie uzyska dyspensy w jednym z tych zawodów.

W. D.

Wykonywanie kontroli warsztatów rzemieśln. przez władzę przemysłową przy współudziale Izb Rzemieślniczych

Niejednokrotnie poruszana i omawiana przez Związek Izb Rzemieślniczych sprawa ukrócenia nielegalnego wykonywania rzemiosła wchodzi stopniowo na tory realne, dając tem wyraz przewidzianej ustawowo współpracy władz przemysłowych z instytucjami samorządu gospodarczego rzemiosła.

Współpraca władz przemysłowych z Izbami Rzemieślniczemi została wprowadzona w województwach kieleckiem, lubelskiem, białostockiem i stanisławowskiem.

Na terenie województwa kieleckiego kontrola warsztatów rzemieślniczych odbywa się przy współudziale permanentnych (stałych) komitetów lokalnych, wyłonionych przez organizacje rzemieślnicze i powołanych na podstawie okólnika Wojewody Kieleckiego z dnia 16 lutego 1932 r. Według powyższego okólnika komitety lokalne, w skład których wchodzą delegaci poszczególnych zawodów rzemieślniczych mają za zadanie stałą obserwację terenu i kontrolę, warsztatów rzemieślniczych przy współudziale organów samorządu terytorjalnego a w razie konieczności przy asystencji organów policji państwowej.

Izba Rzemieślnicza w Lublinie zgodnie z okólnikiem Wojewody Lubelskiego z dnia 17 marca 1932 r. wydaje swoim delegatom upoważnienia do przeprowadzania kontroli czy w zakładach rzemieślniczych przestrzegane są przepisy, dotyczące kształcenia terminatorów, a więc: a) czy pryncypał jest mistrzem danego rzemiosła, b) czy posiada kartę rzemieślniczą, c) czy została z uczniem zawarta pisemna umowa o naukę, d) czy umowa została zarejestrowana w cechu i w Izbie Rzemieślniczej, e) czy terminator uczęszcza regularnie do szkoły dokształcającej zawodowej.

W okręgu Izby Rzemieślniczej w Białymstoku poza bezpośrednią kontrolą Izby w zakresie przestrzegania przepisów terminatorskich, przy przeprowadzeniu której przedstawiciel Izby sprawdza przedewszystkiem czy kontrolowany warsztat jest prowadzony legalnie, — czynne są Komisje Kontrolne, powołane w myśl zalecenia Wojewody Białostockiego przez poszczególnych Starostów. Członkowie tych Komisyj są mianowani na wniosek Izby.

Izba Rzemieślnicza w Stanisławowie za zgodą Wojewody Stanisławowskiego przeprowadza poza kontrolą warsztatów rzemieślniczych również lustrację cechów, kas samopomocowych, istniejących przy niektórych cechach oraz spółdzielni rzemieślniczych. Akcja Izby jest prowadzona przy poparciu ze strony władz przemysłowych I instancji.

Najnowsze niemieckie ustawodawstwo rzemieślnicze*)

(4) Pełnomocnicy obowiązani są na żądanie oznaczonych w § 139 b. ustawy przemysłowej dla Rzeszy Niemieckiej urzędników podawać wiadomości o swych czynnościach i osiągniętych wynikach.

§ 47.

(1) Jeżeli właściciel zakładu przemysłowego obawia się, że zbadanie zakładu przez danego pełnomocnika cechu będzie ze szkodą dla interesów jego przedsiębiorstwa, to może zażądać zbadania przez innego biegłego. W tym przypadku powinien właściciel zakładu, skoro jest mu wiadome nazwisko i imię pełnomocnika, zawiadomić o tem nadmistrza i wskazać kilka odpowiednich osób, które gotowe byłyby na jego koszt odpowiednie zadanie przeprowadzić i nadmistrzowi wymagane wiadomości o zakładzie przemysłowym dostarczyć. W razie braku porozumienia między właścicielem zakładu przemysłowego a nadmistrzem rozstrzyga na wniosek nadmistrza izba rzemieślnicza.

(2) Nie stosuje się powyższych postanowień do pomieszczeń stanowiących część przedsiębiorstwa rolnego lub fabrycznego.

§ 48.

Cech spełnia tylko zadania, zakreślone mu niniejszem rozporządzeniem i środki działania stosuje tylko do wykonania tych zadań; cech nie może zobowiązywać członków do spełnienia lub zaniechania czynności, o ile to nie wynika z jego zadań.

ROZDZIAŁ ÓSMY.

NADZÓR.

§ 49.

(1) Nadzór nad cechami wykonywa izba rzemieślnicza. Szczególnie baczy ona na to, by ustawa i statut były przestrzegane.

(2) Nadzór izby rzemieślniczej rózciąga się również na utworzone i utrzymywane przez cech zakłady i urządzenia.

(3) Izba rzemieślnicza może w każdym czasie sprawdzać działalność i rachunkowość cechu. Strażnicy cechu, delegat czeladników i urzędnicy cechu obowiązani są okazywać na żądanie izby rzemieślniczej lub jej pełnomocników korespondencję, książki, rachunki, dowody i akta działalności, jako też przechowywane dokumenty, wyniki wywiadów, oraz papiery i przedmioty wartościowe, wreszcie udzielać wszelkich informacyj, potrzebnych przy wykonywaniu funkcyj nadzoru.

(4) Izba Rzemieślnicza jest uprawniona brać udział sama lub przez swego zastępcę w posiedzeniach cechu i jego organów; izba rzemieślnicza może zażądać zwołania posiedzenia cechu i jego organów; jeżeli żądaniu temu nie stanie się zadość, izba rzemieślnicza może sama wyznaczyć posiedzenie i obradom przewodniczyć. Izba Rzemieślnicza może zakwestjonować uchwały cechu z mocą zawieszającą. Niemiecki zjazd izb rzemieślniczych i przemysłowych ustala postępowanie przy zakwestjonowaniu uchwał cechu.

(5) Izba Rzemieślnicza może, w celu zmuszenia do przestrzegania ustawy i statutu, ukarać karą porządkową osoby zobowiązane według ust. 3, zdanie 2, jako też członków cechu, przez nałożenie grzywny do tysiąca marek. Kara porządkowa wpływa do kasy izby rzemieślniczej.

(6) Przeciwko nałożeniu kary porządkowej jest dopuszczalna w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu karnego skarga do niemieckiego zjazdu izb rzemieślniczych i przemysłowych; zjazd rozstrzyga ostatecznie.

(7) Kary porządkowe są ściągane na wniosek izby rzemieślniczej w trybie § 41 ust. 1.

(8) W przypadku, jeżeli cech zaniedba dochodzenia swych roszczeń, izba rzemieślnicza jest uprawniona ustanowić dla cechu zastępcę do przeprowadzenia sprawy na drodze sądowej.

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY.

Uprawnienie karne nadmistrza.

§ 50.

(1) Nadmistrz jest uprawniony nałożyć karę porządkową na członków cechu w przypadku wykroczenia przeciwko statutowi, zarządzeniom i przepisom, wydanych w granicach uprawnień nadmistrza, z wyjątkiem uchybień, oznaczonych w §§ 59 i 60. Karami porządkowemi są: upomnienie, nagana lub grzywna do stu marek.

(2) Przeciwko nałożeniu kary porządkowej służy skazanemu w ciągu dwóch tygodni od dnia otrzymania zawiadomienia skarga, do izby rzemieślniczej, która rozstrzyga ostatecznie.

(3) Kary pieniężne wpływają do kasy cechu.

ROZDZIAŁ DZIESIĄTY.

Zmiany okręgu działania i rodzaju rzemiosła.

§ 51.

(1) Izba rzemieślnicza może wyłączyć z cechu część okręgu działania lub jedną albo kilka gałęzi rzemiosła, jeżeli:

1) powstaje nowy cech dla wyłączonej części okręgu lub oddzielonej gałęzi rzemiosła, albo też,

2) wyłączona część okręgu lub oddzielona gałąź rzemiosła przyłączane są do innego cechu.

(2) Likwidację praw majątkowych przeprowadza ostatecznie izba rzemieślnicza.

(3) Izba rzemieślnicza może połączyć w jeden wspólny cech cechy jednych i tych samych lub pokrewnych rzemiosł. Majątek przechodzi na nowy cech w trybie przejęcia ogółu praw połączonych cechów. Nowy cech odpowiada za długi połączonych cechów.

(4) Przeciwko zarządzeniu izby rzemieślniczej mogą zainteresowane cechy wnieść w ciągu dwóch tygodni od dnia zawiadomienia skargę do niemieckiego zjazdu izb rzemieślniczych i przemysłowych, zjazd rozstrzyga ostatecznie.

*) Dalszy ciąg Ustawodawstwa drukowanego w Nr. 36, 37, 38, 39 i 40 tyg. „Rzemiosło".

OŚWIATA WYCHOWANIE KULTURA

W sprawie instruktorów szkół zawodowych

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. pismem US 5.26 z dnia 4 lipca 1935 r. zwrócił się do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o uwzględnienie niżej podanych postulatów Sekcji Instruktorów Szkół Zawodowych:

1) ustawowego uznania instruktorów jako nauczycieli rzemiosł

2) wydania zarządzenia, aby instruktorzy mogli korzystać całkowicie z feryj letnich i świątecznych;

3) ustalenia w drodze przepisów minimum uposażenia dla instruktorów w zawodowych szkołach komunalnych, społecznych i prywatnych, które to minimum nie może być w żadnym wypadku niższe od uposażenia przewidzianego ustawą dla instruktorów państwowych szkół zawodowych;

4) ustalenia maksymalnej liczby uczniów na jednego instruktora, która nie może przekraczać w dziale ślusarskim 25 uczniów, a w mechanicznym, kowalskim i stolarskim 15 uczniów.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pismem Nr. III. TP. 2265/35 z dn. 8.10.35 zawiadomiło Związek Izb Rzemieślniczych R. P., że postulaty w sprawie instruktorów szkół zawodowych zostaną rozpatrzone w miarę reorganizacji szkolnictwa zawodowego.

Bezpieczeństwo i higjena pracy przy robotach budowlanych *)

(4) Wypełnianie stropów betonem, przekrywanie sklepieniem i materjałem stropowym ma się odbywać w zasadzie w kolejności od dolnych kondygnacji do górnych. Odstępstwa od powyższej zasady są dopuszczalne, gdy względy bezpieczeństwa nie stoją na przeszkodzie, z tem jednak, że jeżeli robota odbywa się nad stropem, czasowo pokrytym deskami, wtedy następny niższy strop powinien być pokryty deskami.

(5) Otwory w ścianach, prowadzące na zewnątrz budynku, na niepokryte stropy oraz do szybów, świetlików i t. p. należy zagrodzić skrzyżowanemi deskami, gdy dolna krawędź otworu znajduje się niżej niż 0,50 m. nad poziomem odnośnego pokładu.

(6) Pokrycie najwyższego pokładu może być usunięte tylko po ostatecznem wykończeniu robót dachowych.

Roboty dachowe.

§ 32. (1) Przy robotach dachowych należy używać rusztowań ochronnych dowolnego typu, zazebezpieczających pracowników przed spadnięciem. Bez rusztowań mogą być wykonywane na dachach tylko roboty związane z naprawą.

(2) Przy prowadzeniu budowy zapomocą rusztowań zewnętrznych, rusztowanie ochronne należy urządzać nie niżej, niż o 1 m od dolnej krawędzi dachu. Na rogach budynku rusztowanie ochronne ma sięgać o 0.5 m poza skrajny obrys budynku.

(3) Przy wykonywaniu na dachach bez rusztowań robót, związanych z naprawą, — gdy te roboty są wykonywane w pobliżu dolnej krawędzi dachu lub na dachach o nachyleniu powyżej 30° należy zaopatrzyć pracowników w pasy ochronne na linach. W razie użycia lin konopnych grubość ich ma wynosić co najmniej 1,5 cm. Linę z pasem ochronnym należy połączyć zapomocą t. zw. „karabinka".

(4) Użycie rusztowań, pasów ochronnych i lin przy robotach na dachu nie jest wymagane, gdy: a) dolna krawędź dachu znajduje się niżej niż 4 m nad poziomem terenu, lub jest zaopatrzona w urządzenie, zapobiegające spadnięciu z dachu, albo b) roboty są wykonywane przy użyciu drabin lub sanek.

(5) Przy wykonywaniu robót nad dachami szklanemi i nad

*) Dalszy ciąg rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Opieki Społecznej, drukowanego w Nr.Nr. 31, 33, 34 i 35 tyg. „Rzemiosło".

W sprawie instruktorów brukarzy

Akcja budowy i naprawy dróg, związana ściśle z zagadnieniem motoryzacji kraju oraz wzmożona działalność samorządu terytorjalnego w kierunku polepszenia stanu bruków w miastach spowodowały wzrost zapotrzebowania na wykwalifikowanych pracowników brukarskich i rozwój brukarstwa. Wobec tego, że zawód brukarski przed dwoma dopiero laty został zaliczony do rzemiosła nie mamy, poza stolicą oraz województwami zachodniemi i południowemi dostatecznej ilości wykwalifikowanych brukarzy.

Koniecznem przeto jest zorganizowanie w całym szeregu miast kursów brukarskich.

Ostatnio Izby Rzemieślnicze w Nowogródku i Włocławku zwróciły się do Związku Izb o wskazanie instruktorów i wykładowców, którzy mogliby podjąć się przeprowadzenia:

1. jednomiesięcznego kursu dla brukarzy i kamieniarzy w Płocku;

2. kursu ciosania kamieni i brukowania — w Nowogródku.

Związek Izb Rzemieślniczych z uwagi na znaczenie, jakie posiada w chwili obecnej sprawa wyszkolenia nowych kadr pracowników brukarskich dla rozwoju tej gałęzi rzemiosła i dla potrzeb państwowych, zwraca się z prośbą do wszystkich samoistnych rzemieślników brukarzy i kamieniarzy, którzy zechcieliby podjąć się prowadzenia kursów brukarsko - kamieniarskich w charakterze instruktorów, o podanie swych nazwisk, odresów i odpisów dyplomów mistrzowskich szkolnych i t. p. Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P. w Warszawie, ul. Mazowiecka Nr. 1. Pożądane byłoby również podanie warunków, czasu trwania i programu kursu.

oknami na dachach, dachy te i okna należy przykryć w sposób, zapobiegający możliwości wypadku z pracownikami.

Budowa kominów fabrycznych.

§ 33. (1) Budowę kominów należy wykonywać przez fachowe przedsiębiorstwa, zatrudniające pracowników fachowych, dobrze obeznanych z tego rodzaju robotami.

(2) Pod miejscem, w którem są podnoszone materjały, niezależnie od tego, czy odbywa się ono z zewnątrz, czy wewnątrz komina, należy urządzić dach ochronny, zabezpieczający pracowników, znajdujących się na dole, od spadających wypadkowo przedmiotów.

Rozbiórka budynków.

§ 34. (1) Rozbiórkę budynków należy wykonywać według uprzednio opracowanego zgodnie z zasadami sztuki budowlanej programu robót, usuwającego niebezpieczeństwo nieprzewidzianego zawalenia się ścian, stropów lub przekryć.

(2) Gruz i inny materjał budowlany, pochodzący z rozbiórki, należy usuwać zapomocą zsuwania po płaszczyznach pochyłych lub zdejmować zapomocą podnośników. Zrzucanie materjału jest zabronione.

(3) Płaszczyzny pochyłe należy urządzić w sposób, zapobiegający spadaniu lub wypadaniu materjału na miejsca, do tego nieprzeznaczone.

(4) Obalanie lub rozsadzanie większych części budynku przy pomocy materjałów wybuchowych należy uskuteczniać w sposób przewidziany w przepisach, obowiązujących dla robót górniczych, i zgodnie z warunkami, ustanowionemi w pozwoleniu władzy budowlanej.

Specjalne zabezpieczenia przy robotach z materjałami szkodliwemi i niebezpiecznemi.

§ 35. (1) W pomieszczeniach, w których są przechowywane materjały łatwopalne i w bezpośredniem sąsiedztwie takich pomieszczeń zabronione jest rozpalanie ognia, praca z otwartym ogniem i palenie tytoniu; odpowiedni zakaz należy uwidocznić przez wywieszenie stosownego napisu. W pomieszczeniach tych, jak również w pomieszczeniach, w których są wykonywane roboty z materjałami łatwopalnemi, należy, jako sztuczne oświetlenie, stosować lampy elektryczne żarowe lub lampy bezpieczeństwa.

(2) Kwasy, ługi, trucizny i gazy szkodliwe należy przechowywać w pomieszczeniach zamkniętych, specjalnie na ten cel przeznaczonych, w naczyniach, zaopatrzonych w wyraźne napisy, określające ich zawartość. Wypróżnianie balonów z kwasami należy uskuteczniać przy pomocy, przyrządów, zapobiegających rozlaniu płynu. Przechowywanie tych materjałów w naczyniach do napojów i pokarmów, jak np. w butelkach od piwa — jest zabranione.

c. d. n.

Działalność Organizacyjno-Handlowa Izb Rzemieślniczych i Związku Izb Rzemieślniczych R.P.

Pomoc Izb Rzemieślniczych przy uzyskiwaniu zezwoleń na przywóz towarów z zagranicy

Związek Izb Rzemieślniczych jako organizacja reprezentująca oficjalnie rzemiosło w Polsce, uprawniony jest do pośredniczenia w składaniu podań o pozwolenie przywozu do Centralnej Komisji Komisji Przywozu. Podanie takie, poparte opinją odnośnej Izby, korzysta aż do momentu jego pozytywnego w miarę możności, załatwienia i opieki Związku Izb. Prócz tego Zw. Izb pełni jeszcze służbę informacyjną, zawiadamiając za pośrednictwem Izb rzemieślników o stanie kontynentów i ich przydziałach. W posiedzeniach Centr. Komisji Przywozu jako reprezentant rzemiosła bierze udział delegat Zw. Izb Rzemieślniczych R. P.

Spółdzielnia cukiernicza z odpowiedzialnością udziałami w Warszawie

Po kilkutygodniowych przygotowaniach, prowadzonych na terenie Cechu Cukierników m. st. Warszawy, w łonie specjalnie powołanego komitetu organizacyjnego, w dniu 3 października r. b., odbyło się przy udziale trzydziestu kilku osób zebranie organizacyjne cukierników chrześcijan, na którem po odczytaniu i uchwaleniu statutu postanowiono powołać do życia organizację handlową pod nazwą „Spółdzielnia Cukiernicza z odpowiedzialnością udziałami w Warszawie" oraz dokonano wyboru władz tejże.

Celem wspomnianej spółdzielni jest ułatwianie i organizowanie zakupu surowców i półfabrykatów dla produkcji wyrobów cukierniczych, a także dopomaganie w sprzedaży, na warunkach komisowych lub ajencyjnych, tych wyrobów na rynku wewnętrznym i na eksport.

Zebraniu przewodniczył p. Zygmunt Słowicki, przyczem udział w nim wziął również referent stołeczny B. O. H. R. p. Roman Gessner, który udzielał wyjaśnień i informacyj na szereg zapytań uczestników zebrania w związku z zadaniami spółdzielni i normami prawnemi, dotyczącemi zasad jej działalności.

Udział w spółdzielni określono na 100 zł., przyczem możliwa jest spłata tegoż w ratach w ciągu 3-ch miesięcy. Ponadto ustalono wpisowe w wysokości 15 zł., które umożliwi wstępne prace spółdzielni bez naruszania kapitału udziałowego spółdzielni.

Władze spółdzielni ukonstytuowały się w sposób następujący: **Rada Nadzorcza** pp.: Bartnicki Mieczysław, Ciecierzyński Mieczysław, Dmochowski Stefan, Iłowiecki Zygmunt i Piątkowski Wacław; **Zarząd** pp.: Cetnarowicz Włodzimierz, Holenderski Zdzisław i Koczwarski Michał.

Życzymy nowej placówce handlowej rzemiosła powodzenia i rozwoju, w przekonaniu, że przyczyni się ona bezwątpienia do uniezależnienia jej członków od zbędnego i kosztownego pośrednictwa w zakupie surowców do produkcji i sprzedaży gotowych wyrobów cukierniczych.

Eksport wyrobów drzewnych

W poszukiwaniu dla wyrobów rzemieślniczych dróg eksportu Biuro Organizacyjno-Handlowe Rzemiosła Zw. Izb za pośrednictwem Państwowego Instytutu Eksportowego nawiązało kontakt z poważnym importerem wyrobów drzewnych w Anglji i na kontynencie. W wyniku korespondencji i odbytej w sierpniu w Warszawie konferencji z przedstawicielem firmy importującej stwierdzono zupełną możliwość podjęcia przez rzemiosło stolarskie eksportu do Anglji, Francji i Holandji, przyczem uzgodniono ogólne zasady i warunki ew. przyszłej tranzakcji. Początkowa kalkulacja oferowanych przez nas cen, znacznie odbiegających od cen importera poddana została rewizji w drodze szczegółowej analizy procesu wytwórczego każdego z przedmiotów, poczem po przedyskutowaniu jej na specjalnej komisji rzeczoznawców stwierdzona została całkowita słuszność stanowiska BOHR Zw. Izb o realnych możliwościach eksportu wyrobów stolarskich i jego opłacalności.

Równolegle z pracami handlowo - kalkulacyjnemi rozwija się akcja organizacyjna zarówno na terenie Warszawy, jak i w poszczególnych okręgach, przyczem notujemy fakt powstania i przeprowadzenia ostatecznych formalności rejestracyjnych szeregu spółdzielni stolarskich, przy szłych założycieli i udziałowców Centrali Handlowej Rzemiosła sp. z o. o. w Warszawie.



Skrzynka pocztowa

Pp. rzemieślnicy w os. Zaklików, woj. lubelskiego.

Stanowisko zajęte w Nr. 38/35 r. „Rzemiosła" — co do terminu płatności państwowego podatku dochodowego jest słuszne i zgodne z postanowieniami art. 103 § 3 Ordynacji Podatkowej. — A zatem, o ile, np. nakazy płatnicze na państwowy podatek dochodowy na rok podatkowy 1935 (Dział I) zostały doręczone w dn. 22 i 26 września, termin płatności podatku upływa dopiero z 14 dniem po doręczeniu nakazu płatniczego, t. j. w dniu 6 i 10 października 1935 r. — Więc, o ile podatek został zapłacony najpóźniej w dniu 7 (6/X niedziela) i 10 października r. b. — żądanie zapłacenia % zwłoki jest niezgodne i nieprawne, bowiem stoi ono w jaskrawej sprzeczności z przytoczonemi wyżej przepisami art. 103 § 3 Ordynacji Podatkowej.

Szary Ernest, Mikołów, pow. Pszczyński.

W rozporządzeniu Ministra W. R. i O. P. z dnia 21 listopada 1933 r. o organizacji szkolnictwa zawodowego, przewidziane są następujące szkoły i kursy stolarskie:

1) szkoły stolarskie stopnia niższego,

2) gimnazja stolarskie,

3) kursy projektowania sprzętów,

4) kursy z zakresu rzeźby w drzewie,

5) kursy z zakresu przemysłu stolarskiego.

W „Rzemiośle" Nr. 29 z 1934 r. na str. 5-ej omówione są szczegółowo poszczególne formy szkolenia w stolarstwie.

Instytut Badań dla Rozwoju Rzemiosła w R. P. (daw. Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej) uruchomił kursy stolarskie, których program został ogłoszony w „Rzemiośle" Nr. 38 z 1935 r.

Biejnia Włodzimierz, Snów, pow. Nieśwież.

Programy egzaminacyjne czeladnicze i mistrzowskie dla zawodu szewskiego i cholewkarskiego są w opracowaniu.

Podręcznik szewsko - cholewkarski jest do nabycia w Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym w Poznaniu, ul. Wały Zygmunta Starego 9.

Przetargi i dostawy

Wszystkie Izby Rzemieślnicze zostały zawiadomione d. 14 października b. r. o rozpisanym przez Dyrekcję Okręgową Kolei Państwowych w Wilnie przetargu na dostawę 3.500 sztuk łopat odśnieżnych, wykonanych z drzewa bukowego, względnie osikowego.

Termin składania ofert upływa dnia 25 października b. r.

Po szczegółowe informacje zainteresowani winni się zwracać do właściwych Izb.

Źródła zakupów wyrobów rzemieślniczych

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60.

Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50. W tekście 25% drożej.

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor:** WŁADYSŁAW GINDRICH

Zakłady Graf. „Polska Zjednoczona" Warszawa, Nowolipie 2. Tel. 11-40-45.